

Weź garść dowcipu, szczyptę sarkazmu
i mnóstwo serca – i już można się
delektować historią kobiety, która szukała
miłości u mężczyzn – a znalazła ją
w kuchni.

Czuły alkoholik, typowy nowojorczyk pełen
lęku przed zaangażowaniem, ekscentryczny
artysta ze znacznie przekroczoną datą
przydatności do spożycia i nie jeden, a
dwóch pisarzy z kompleksem Piotrusia Pana –
Giulia gotowała dla nich wszystkich.
Każde z niepowodzeń miłosnych kosztowało ją
porządną porcję płaczu i miskę pastyny
(przepis znajdziecie w książce),
ale przetrwała, by inne kobiety mogły
poznać jej historię i chciały nadal szukać
prawdziwego uczucia, miejmy nadzieję
z lepszym rezultatem. A jeśli okaże się to
niemożliwe, przynajmniej umiały upichcić
coś pysznego.

ŹRÓDŁO OPISU:

http://www.webook.pl/b-9558,Milosc_zdrada_i_spaghetti.html

DOSTĘP 10.06.2015r.